

HISTORIA I TRADYCJA

<http://hit.policja.gov.pl/hit/aktualnosci/217735,Zabojstwo-przez-gwaltowne-uduszenie-cz-2.html>
2022-05-20, 02:20

ZABÓJSTWO PRZEZ GWAŁTOWNE UDUSZENIE CZ. 2

Data publikacji 13.05.2022

Zbadani w charakterze świadków sąsiedzi Izmaïtowych X i Y zeznali: świadek X — że w dniu krytycznym słyszał w podwórzu Izmaïtowych krzyki Ibrahima; świadek zaś Y że słyszał w podwórzu Izmaïtowych jakiś hałas, a gdy zbliżył się do bramy podwórza, przez szparę w bramie widział jak ojciec i syn Izmaïtowy usiłowali obalić Ibrahima na ziemię, przyczem w ręku Ali'ego dostrzegł długi powróż.

Świadek M. M, duchowny mahometański, zeznał, że na prośbę Izmaïtowych namawiał Ibrahima Ałakper ogły, aby przyznał się do kradzieży sukni żony Ali'ego Izmaïtowa; o jakimkolwiek gwałcie, dokonanym przez Izmaïtowych na osobie Ibrahima Ałakper ogły — nic nie wie.

Pociągnięci do śledztwa w charakterze oskarżonych o zabójstwo Ibrahima Ałakper ogły Izmaï i Ali Izmaïtowy nie przyznali się do winy.

Na rozprawę główną, oprócz świadków, zbadanych na śledztwie, sąd zavezwał szereg świadków na prośbę oskarżonych.

Świadkowie X i Y potwierdzili zeznania, złożone przez nich na śledztwie.

Kilku świadków, zavezwanych na prośbę oskarżonych, złożyli zeznania, w myśl których Ali i Izmaï Izmaïtowy od rana aż do chwili znalezienia w stajni zwłok Ibrahima Ałakper ogły znajdowali się w towarzystwie świadków, z czego wynikało, że Ibrahim bądź sam się powiesił bądź został pozbawiony życia przez nieznaną sprawców.

Inni świadkowie, zavezwani na prośbę oskarżonych, usiłowali udowodnić, że Ibrahim był chory umysłowo.

Oprócz miejskiego lekarza sądowego sąd na prośbę oskarżonych zavezwał w charakterze biegłych trzech lekarzy, a mianowicie: lekarza powiatowego i dwóch lekarzy prywatnych.

Lekarz miejski, który na śledztwie dokonał lekarskich oględzin i sekcji zwłok, zgodnie ze stanowiskiem, zajętem na śledztwie, zaopinował, że śmierć Ibrahima została wywołana przez zadzierzgnięcie powroza na szyi ręką obcą, lekarz zaś powiatowy, z upoważnienia pozostałych lekarzy, oświadczył, że śmierć denata była skutkiem samobójstwa, dokonanego zapomocą powieszenia.

Zapytany przeze mnie, jaki kształt powinna być mieć pętla ze względu na kształt bruzdy na szyi denata, lekarz powiatowy oświadczył, że Ibrahim powiesił się w ten sposób: przywiązał do belki stropowej dwa końce powroza, zwisający zaś środek powroza okręcił dokoła szyi w ten sposób, iż powróż krzyżował się ponad górnym brzegiem krtani, przyczem ciało jego zawisło na dwóch prawie równoległych wznoszących się do góry połowach powroza, pomiędzy którymi tkwiła głowa. Na pytanie, dlaczego ciało nie wysunęło się z pętli, pozbawionej węzła, lekarz odpowiedział, że uszy denata stanowiły dostateczną przeszkodę, utrzymującą głowę w kierunku pionowym.

Po ukończeniu przewodu sądowego w wygłoszonej przez mnie mowie, postawiłem wniosek o skazanie oskarżonych na mocy niżej przytoczonych okoliczności.

Na śledztwie i przewodzie sądowym zostało ustalone, że Izmaïtowy podejrzewali swego służącego o posiadanie sukni żony Ali'ego Izmaïtowa. Według poglądów, panujących wśród mahometańskiej ludności Kaukazu, posiadanie przez mężczyznę sukni lub jakiegokolwiek części ubrania kobiety, miało świadczyć o bliskich stosunkach pomiędzy tym mężczyzną a kobietą. Pogląd ten do pewnego stopnia był uzasadniony. Kobiecie mahometańskiej zabronione było wszelkie obcowanie z mężczyznami, z wyjątkiem najbliższych krewnych. Jedynym obcym mężczyzną, z którym kobieta

mahometańska mogła się widywać, był służący, będący równocześnie stróżem ogniska domowego swego pana. To też zdarzały się wypadki, że służący zostawał kochankiem żony swego pana. W podobnych wypadkach wybraniec losu przychodził do posiadania sukni, albo jakiejś wartościowej części ubrania swej pani, gdyż ta, nie mając pieniędzy, mogła tylko temi przedmiotami obdarzać kochanka.

Gdy Izmałowy zauważyli brak sukni żony Ali'ego, mieli pewną podstawę do przypuszczenia, że suknię otrzymał od niej w podarunku Ibrahim, a co za tem idzie, że był on kochankiem żony Ali'ego.

Nawet w wypadku, gdyby Ibrahim ukradł suknię pani, posiadanie przez niego sukni, rzucało cień na honor żony Ali'ego.

Źródło: „Na Posterunku”, nr 5/1926, Gustaw Szymkiewicz, zdj. NAC

